

Wpisany przez GK
czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42



Historia warszawskiej piłki tworzyła się w cieniu dużych klubów stołecznych, których hierarchia ukształtowała się na dobre w latach dwudziestych XX w. W przedwojennej Lidze Państwowej regularnie grały trzy stołeczne kluby - Legia, Polonia, Warszawianka. Powstały o nich książki, opisy ich przedwojennych występów można odszukać na stronach internetowych. Jednak warszawskie środowisko piłkarskie żyło nie tylko występami tych dużych klubów.

Historia



Historia warszawskiej piłki tworzyła się w cieniu dużych klubów stołecznych, których hierarchia ukształtowała się na dobre w latach dwudziestych XX w. W przedwojennej Lidze Państwowej regularnie grały trzy stołeczne kluby - Legia, Polonia, Warszawianka. Powstały o nich książki, opisy ich przedwojennych występów można odszukać na stronach internetowych. Jednak warszawskie środowisko piłkarskie żyło nie tylko występami tych dużych klubów.

Jak wyglądała mapa klubów warszawskich?

Wpisany przez GK

czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42

Już w latach dwudziestych było wiele klubów popularnych w swoich okolicach, na mecze których chodziła pokaźna liczba kibiców. Z końcem laty dwudziestych boisko przy ul. Podskarbinskiej otworzył Orzeł, wiążąc się na stałe z Grochowem, na Woli grał Sarmata wspierany przez tramwajarzy, na dalszej Woli Świt - klub gazowników, pracownicy elektrowni wspierali Elektryczność, drukarze mieli Drukarza, pracownicy fabryki samochodów mieli Skodę (późniejsze Okęcie). Najlepszymi klubami okręgu warszawskiego były Marymont, Gwiazda i Skra. Zwłaszcza kibice Gwiazdy byli znani z licznych zamieszek, których dokonywali w czasie spotkań na własnym boisku. Silne były też nie istniejące dziś kluby Korona - w latach 20. dokonała fuzji z Legią, czy PWATT.



Najstarszym klubem warszawskim często uznawano Marymont, choć właściwie powstał on w 1921 r. Ten spór powstał za czasów komuny, która chciała mieć klub robotniczy jako ten najstarszy, a nie związaną z prawicowym odłamek generalicji Polonię (prezes gen. Kazimierz Sosnkowski). Okres międzywojenny w warszawskiej piłce to przede wszystkim istnienie RPA, czyli Robotniczego Podokręgu Autonomicznego. Część klubów grała w A klasie okręgu, część w RPA, mistrza okręgu wyłaniał baraż między mistrzem A klasy a mistrzem RPA. Właśnie Skra i Marymont były najsilniejszymi klubami przedwojennej RPA. Przeprowadzona ankieta w 1927 r. ujawniła, że w okolicach Warszawy grało około 40 dzikich drużyn nie zdających sobie sprawy z istnienia związku warszawskiego. Ten fakt pokazuje, jak pionierskie były to jeszcze czasy dla zorganizowanego piłkarstwa. Jednak już pod koniec lat trzydziestych Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej liczył ponad 130 klubów - 12 w lidze okręgowej, 12 w A klasie, 14 w B klasie i pozostałe w grupach C klasy. Powstawało coraz więcej nowych boisk.



W czasach komuny nigdy z upadku nie podniosła się Warszawianka, jej szczytowym

Wpisany przez GK
czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42

osiągnięciem po wojnie były baraże o II ligę, przegrane niestety po sezonie 1963/64. Ale zanim Warszawianka doszła do baraży wygrała III ligę warszawską, a w niej miała decydujący mecz z Polonią na Stadionie Wojska Polskiego. Wygrała go w obecności 20 000 widzów. To można powiedzieć był ostatni powiew klimatu przedwojennej warszawskiej piłki i żywy obraz popularności tych drużyn jeszcze wiele lat po wojnie. W 1975 r. definitywnie skasowano piłkę na Warszawiance. W cień na wiele lat odsunięta została także Polonia, częściowo przez odgórne decyzje władzy, częściowo przez nieudolność własnych działaczy. Na ich miejsce komuna wprowadziła milicyjną Gwardię. Ale nie tylko Warszawianka miała problemy. Mimo swej robotniczej przeszłości i sukcesów nie ostała się także Skra.

Oto sylwetki najbardziej zasłużonych warszawskich klubów spoza czwórki Legia, Polonia, Warszawianka, Gwardia opisane w kilku zdaniach.

SKRA

Przed wojną był to klub Woli. Skra grała w okolicach ul. Okopowej niedaleko dzisiejszej ul. Żytniej. Powstała na fali sojuszu studentów i robotników w wojnie bolszewickiej. Jej pełna nazwa brzmi Sportowy Klub Robotniczo-Akademicki. W międzywojennym okresie była właściwie czwartą siłą piłkarskiej Warszawy, najczęściej reprezentując okręg w walce o ligę. Po Wojnie, Skra otrzymała tereny przy zbiegu ulic Wawelskiej i Żwirki i Wigury, gdzie istnieje do dziś, a przed Wojną swą siedzibę miała tam Warszawianka. Nowoczesny obiekt Skry w 1969r. zyskał pierwszą w Polsce nawierzchnię tartanową, klub postawił zdecydowanie na lekką atletykę, piłkę zlikwidowano pomimo, że nawet po Wojnie Skra kilkakrotnie otarła się o II ligę. To największa strata po 1945 r. dla stołecznej piłki obok likwidacji sekcji Warszawianki.

SARMATA



Klub był jednym ze współzałożycieli RPA, a jego największym osiągnięciem piłkarskim było wicemistrzostwo okręgu w 1935 r. Przez lata związany z Wolą. Jego członkiem był sam Kusociński. Wielu zawodników Sarmaty było tramwajarzami, stąd klub dostał się pod patronat warszawskich tramwajów. Po Wojnie Sarmata gra najczęściej na czwartym poziomie ligowym, po 2007 r. zniknęła na kilka lat z mapy Warszawy, co na Woli sprawiło wrażenie jakby wyrwano

Wpisany przez GK
czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42

stare drzewo z korzeniami. Dziś dawne boisko Sarmaty porastają młode drzewka, a teren się marnuje w związku z niewyjaśnioną do końca sytuacją terenów. Dwa lata temu Sarmata został zgłoszony do najniższej ligi mazowieckiej i obecnie swoje spotkania rozgrywa w podwarszawskiej Zielonce.

OKĘCIE

Na południowych obrzeżach miasta grupa pracowników fabryki Skody postanowiła założyć drużynę piłkarską. Na tyłach fabryki było dużo miejsca. Szybko zespół zyskał popularność między pracownikami, którzy robili regularne składki na drużynę. Po kilku sezonach Skoda była już czołowym klubem okręgu. Na szczególnie ważnych meczach piłkę zrzucano z samolotu "spod chmur" jak mawiano. W 1936 r. państwo wykupiło akcje Skody i klub zmienił nazwę na Okęcie. W 1938 r. cały niemal skład przeniesiono do Starachowic. Zespół trzeba było budować od zera. Po Wojnie Okęcie grało głównie pomiędzy trzecią a czwartą ligą. W latach 90. były nawet plany awansu na zaplecze ekstraklasy, ale nic z tego nie wyszło, dziś Okęcie gra na piątym poziomie ligowym.

ORZEŁ



Ten tradycyjny klub Grochowa miał wojskową opiekę. Powstał w 1921 r. Przed wojną grał w A lub B klasie. Jeszcze na początku lat 90. grał na czwartym poziomie ligowym. Niestety, jak to zwykle bywa, zawieszono działalność sekcji piłkarskiej z powodu braku pieniędzy. Klub posiada ładny stadion lekkoatletyczny, ale z drugiej strony Podskarbinskiej niszczy tor kolarski.

MARYMONT

Powstanie klubu owiane jest legendą, nie wiadomo dokładnie kiedy powstał, ale jego opoką był Władysław Borowiecki. W początku lat 20. Marymont wyniki miał mizerne, ale już w 1928 r. zdobył mistrzostwo okręgu. Niestety, powołania do wojska osłabiły skład Marymontu przed decydującymi bataliami o awans do ligi państwowej. Po wojnie Marymont miał swoje tłuste lata.

Wpisany przez GK
czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42

Powiększono stadion na Potockiej do 18 tys. miejsc, mieszkańcy Żoliborza licznie go wypełniali, gdy zespół występował w latach 50. na zapleczu ekstraklasy, a był nawet sezon, gdzie Marymont był przez dłuższy czas liderem tabeli. Swój epizod w klubie miał jako trener Kazimierz Górski. Te dwie szanse awansu do ekstraklasy sprzed wojny i z lat 50. nigdy się już nie powtórzyły. Jednak następne dziesięciolecia to głównie 4-5 liga i tak aż do 2007 r., kiedy postanowiono zlikwidować seniorów. Przed sezonem 2011/12 wielu sympatyków RKS Marymont z radością przyjęło do wiadomości fakt o powrocie seniorów na piłkarską mapę stolicy. Od sierpnia 2011 r. Marymont rywalizować będzie w IV grupie warszawskiej B-klassy.

AZS

Nieco na północ od ulicy Potockiej, przy Marymonckiej, ma swoje tereny AZS-AWF. Sekcja piłkarska AZS-u była jednym z pionierów warszawskiej piłki. W pierwszym sezonie rozgrywek okręgu (1921 r.) AZS wygrał B-klasę i w 1922 r. rywalizował z Legią i Polonią. Przed wojną AZS nie miał już jednak tak silnej pozycji jak inne, głównie robotnicze kluby. W latach 1925-27 sekcja nawet nie istniała. W 1932 r. AZS zdobył mistrzostwo okręgu. Był to największy sukces sekcji piłkarskiej akademików w historii. Po wojnie władza nie stawiała zbyt na piłkę w zespołach akademickich, odwrotnie niż na przykład w Rumunii. Mimo wielu dobrych trenerów, jak Talaga czy Strejlau, AZS-AWF nie przekroczył poziomu III ligi. Obecnie AZS-AWF nie ma sekcji piłkarskiej, choć jeszcze w latach 90. akademicy występowali w III lidze.

HUTNIK

Jesteśmy cały czas na północy Warszawy. Przy ul. Marymonckiej działa nie tylko AZS-AWF, ale także Hutnik. Powstały w 1957 r. klub, którego bazą była Huta Warszawa zaczynał od samego dołu piłkarskiej drabiny. W latach 60. wspinał się o dwa stopnie wyżej do okręgowki, w latach 70. o stopień wyżej, aż w końcu w 1983 r. udało się Hutnikowi wywalczyć pierwszy awans do II ligi. Jako trener pracował tam wtedy Jerzy Engel. Druga liga na Hutniku utrzymywała się tylko rok 1983/84, 1986/87, 1990/91, pierwszy raz udało się utrzymać na zapleczu ekstraklasy w sezonie 1992/93, gdzie 6 miejsce pozostaje do dziś najlepszym wynikiem w historii bielańskiego zespołu. Po spadku do III ligi w 1996 r. Hutnik powoli staczał się, a zatrzymał się na piątym poziomie, z którego powoli się odbija i stopniowo stara się nawiązywać do świetności z początku lat 90. Świadczy o tym awans w 2010 r. do III ligi łódzko-warszawskiej (4 poziom rozgrywek).

POLONEZ

Wpisany przez GK
czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42



Wpisany przez GK
czwartek, 18 sierpnia 2011 22:42



~~Wielki klub tramwajowy, gazownicy, drukarze i prawicowa generalicja. Historia i terażniejszość stołecznych klubów p~~